

Sygnatura akt XII C 588/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łosik

Protokolant: Stażysta Agata Zbąszyniak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **Parafia Rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej (...) w P.**

przeciwko **A. P.**

o nakazanie opublikowania sprostowania

1. Nakazuje pozwanemu A. R. naczelnemu dziennika (...), aby w terminie 7. dni, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku, na stronie 5. dziennika (...) opublikował sprostowanie następującej treści:

„Sprostowanie

W dniu 30 stycznia 2014r. na stronie 5 (...) ukazał się artykuł A. J. dotyczący budowy nowego kościoła na N.. W artykule tym zamieszczono informację, iż kościelna działka przeznaczona pod kościół, parking i plebanię przy. ul. (...) w P. zajmuje 3,5 ha powierzchni. Informacja ta jest nieprawdziwa. W rzeczywistości kościelna działka zajmuje jedynie powierzchnię 0,35ha.

Ksiądz kanonik M. N.

Proboszcz parafii rzymskokatolickiej

p.w. Matki Bożej (...) w P. „,

przy czym sam tytułu „Sprostowanie” winien być opublikowany taką samą czcionką, co cyfra „3,5” użyta do określenia powierzchni działki w artykule A. J., a pozostały tekst sprostowania taką samą czcionką, co pozostały tekst materiału prasowego.

2. zasadza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 977zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

W dniu 6 marca 2014r. Parafia Rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej (...) w P. wniosła pozew przeciwko A. P. redaktorowi naczelnemu dziennika (...) domagając się nakazania pozwanemu opublikowania na podstawie art. 39 Prawa Prasowego na stronie 5 najbliższego, licząc od daty uprawomocnienia się wyroku wydania dziennika (...) sprostowania następującej treści:

„W dniu 30 stycznia 2014r. na stronie 5 (...) ukazał się artykuł A. J. dotyczący budowy nowego kościoła na N.. W artykule tym zamieszczono informację, że kościelna działka przeznaczona pod kościół, parking i plebanię przy ul. (...)

w P. zajmuje 3,5 ha powierzchni. Informacja ta jest nieprawdziwa. W rzeczywistości kościelna działka zajmuje jedynie powierzchnię 0,35 ha.

Ksiądz kanonik M. N.

Proboszcz parafii rzymskokatolickiej

p.w. Matki Bożej (...) w P.”

przy czym sprostowanie to powinno być opublikowane czcionką odpowiadającą wielkością czcionce użytej do zamieszczenia nieprawdziwej informacji oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami postępowania podnosząc, iż kwestionowana informacja była efektem oczywistej omyłki autora materiału prasowego i została sprostowana odredakcyjnie.

Na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2014r. pełnomocnik powodowej Parafii zmienił żądanie jedynie w zakresie warunków publikacji wnosząc o publikację sprostowania w terminie 7. dni od uprawomocnienia się wyroku, a nadto aby sam tytuł „Sprostowanie” był opublikowany taką samą czcionką jak liczba „3,5ha” w spornym artykule.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 stycznia 2014r. na stronie 5 (...) ukazał się artykuł, który dotyczył budowy nowego kościoła w dzielnicy N. w P.. W artykule tym znalazła się nieprawdziwa informacja, iż kościelna działka przeznaczona pod kościół, parking i plebanię przy ul. (...) w P. zajmuje 3,5 ha powierzchni

Z uwagi na podanie takiej informacji, podczas gdy w rzeczywistości powierzchnia działki wynosi 0,35ha, powódka pismem z dnia 7 lutego 2014r., doręczonym w dniu 11 lutego 2013r., wystosowała do pozwanego wniosek o sprostowanie. Pozwany, pismem z dnia 14 lutego 2014r., odmówił opublikowania sprostowania podając, że jest to omyłka, która zostanie wyjaśniona odredakcyjnie.

W dniu 18 lutego 2014r. ukazał się na stronie 5 dziennika „(...)” tekst zatytułowany „Sprostowanie”, w którym wskazano prawidłową wielkość działki, a autor materiału prasowego przeprosił za zaistniałą pomyłkę.

Dowód: kserokopia artykułu prasowego k. 6, wniosek o sprostowanie k. 7-8, pismo pozwanego z 14.02.2014r. k. 9, kserokopia materiału prasowego zatytułowanego Sprostowanie zamieszczona w dniu 18.02.2014r. k. 30

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów prywatnych. Brak było podstaw do ich zanegowania. Nadmienić należy, że ustalając stan faktyczny Sąd dysponował kserokopiami dokumentów złożonych przez powódkę i pozwanego. Wobec faktu, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, że kopie te wiernie odzwierciedlają treść oryginałów Sąd nie znalazł podstaw, aby zobowiązywać do przedkładania przedmiotowych dokumentów w oryginałach. W efekcie tak przedstawione środki dowodowe na zasadzie art. 309 kpc w zw. z art. art. 245 kpc miały pełną moc dowodową w tym postępowaniu. Okoliczność ta pozwoliła na potraktowanie kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej. Podkreślić należy, iż Sąd nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności przede wszystkim dlatego, że dotyczyły okoliczności pomiędzy stronami bezspornych.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. J., albowiem nie był przydatny w zakresie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i tylko niepotrzebnie przedłużyłoby postępowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 31a ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe, na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. W myśl zaś ust. 3 tego artykułu sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego, a nadto powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny (ust. 4)

Zgodnie z kolei z art. 32 ust. 1 pkt 2 ustawy redaktor naczelny ma obowiązek opublikować sprostowanie w dzienniku - w najbliższym przygotowywanym do druku numerze, a w przypadku braku możliwości technicznych w numerze następnym, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania,

Co istotne, sprostowanie w drukach periodycznych powinno być opublikowane w tym samym dziale i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem "Sprostowanie" (ust. 4)

Jak stanowi treść art. 33 ust. 1 ustawy redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,
- 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane,
- 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7,
- 4) zawiera treść karalną,
- 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

Redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej,
- 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2,
- 3) zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe (ust. 2).

Odmawiając opublikowania sprostowania, redaktor naczelny jest obowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 1, 4 i 5, należy wskazać fragmenty sprostowania, które nie nadają się do publikacji (ust. 3).

Redaktor naczelny nie może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli zastosowano się do jego wskazań. W przypadku nadesłania poprawionego sprostowania termin określony w art. 31a ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach (ust. 4).

Analiza opisanych przepisów prowadzi do wniosku, że redaktor naczelny co do zasady zobowiązany jest opublikować sprostowanie, zaś art. 33 ust. 1 i 2 ustawy wskazuje okoliczności, w których ma on obowiązek odmówić sprostowania lub może takiego sprostowania nie opublikować.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że pozwany odmówił opublikowania sprostowania z przyczyn nie przewidzianych w prawie prasowym tj. powołując się na przyszłe sprostowanie odredakcyjne. Faktem jest, że taka korekta nastąpiła, ale abstrahując już od faktu, że nie pochodzi od powódki to stwierdzić trzeba, że nie uwzględniono wniosku powódki, aby sprostowanie zostało opublikowane taką czcionką jaka została użyta do publikacji nieprawdziwej informacji.. Tymczasem zdaniem Sądu kluczowe znaczenie ma, iż nieprawdziwa informacja

o wielkości działki widniała powiększoną i pogrubioną czcionką, natomiast jest powszechnie wiadomym, że czytelnik rozpoczyna przeglądanie artykułów prasowych właśnie od informacji zamieszczonych wytłuszczonym drukiem, a często czyta wyłącznie takie podkreślone informacje. Zdaniem Sądu należy uwzględnić nie tylko znaczenie użytych słów, ale także cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych. Decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję wywołuje nieprawdziwa informacja w racjonalnym społecznym odbiorze. Podkreślić należy, że z treści informacji prasowej wynika, że powódka buduje kościół na olbrzymiej wielkości działce, co w kontekście treści samego tytułu traktującego o tym, że mieszkańcy nie potrzebują tutaj kolejnego kościoła, ma jednoznacznie negatywny wydźwięk. .

Zważyć należy, że media mają głos opiniotwórczy o największej doniosłości. Nieprawdziwa informacja prasowa może wywołać doniosłe skutki w sferze dóbr osobistych osoby, czy instytucji. Prawo ustanawia więc instrumenty służące ochronie jednostki przed działaniami prasy. Tę ochronę gwarantuje Konstytucja, stanowiąc, że każdy ma prawo żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 4). Pozycja jednostki wobec prasy jest nieporównywalnie słabsza. Prawo prasowe (a także przepisy kodeksu cywilnego) daje każdemu możliwość ochrony dobrego imienia i innych dóbr osobistych.

Instytucja sprostowania polega na możliwości żądania od redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma bezpłatnej publikacji rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Regulacja zatem, jako właściwa co do „faktów” nieścisłych, nie dotyczy nieuzasadnionej, krzywdzącej krytyki, która jest wypowiedzią zawierającą oceny, subiektywne poglądy krytykującego. Przepis art. 31a ust. 1 nie wymaga, by „nieścisła lub nieprawdziwa wiadomość zawarta w materiale prasowym” naruszała dobra osobiste osoby, o której mowa w tej wiadomości. Wystarczy, by była „nieścisła lub nieprawdziwa”.

Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 52 ustawy, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w przepisach (art. 32 ust. 1–3 pr. pras.) lub ukazało się nie w tym samym dziale i nie taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, z naruszeniem wymogu, by tytuł brzmiał „Sprostowanie” i był widoczny, a w przekazach za pomocą dźwięku lub obrazu i dźwięku sprostowanie nie było wyraźnie zapowiedziane, a także nie nastąpiło w przekazie tego samego rodzaju i o tej samej porze – można wnieść powództwo do sądu.

W uznaniu Sądu, redaktor naczelny bezpodstawnie odmówił sprostowania, powołując się na zamieszczenie w przyszłości wyjaśnienia ze strony redakcji, co w żaden sposób nie zwalnia go z ustawowego obowiązku opublikowania sprostowania. Jak słusznie zauważa pełnomocnik powódki, żaden przepis Prawa prasowego nie umożliwia redaktorowi naczelnemu zamieszczenia odredakcyjnego wyjaśnienia, w celu uwolnienia się od obowiązku opublikowania sprostowania. Oddalenie powództwa w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy byłoby wyrazem akceptacji dla stanowiska redaktora naczelnego, iż w jego wyłącznej gestii leży uwzględnienie, bądź odmowa sprostowania.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że w procesie o publikację sprostowania, sąd nie ma podstaw, by badać obiektywną prawdziwość treści sprostowania ani rzetelność i staranność dziennikarską autora prostowanego materiału prasowego, albowiem okoliczności te nie stanowią przesłanek powstania roszczenia o publikację sprostowania ani odmowy publikacji. W literaturze i orzecznictwie dominuje koncepcja sprostowania prasowego uprawniająca do prezentacji przez podmiot zainteresowany własnego stanowiska. W niniejszej sprawie taki przypadek nie zachodzi, bowiem pozwany odmówił sprostowania stwierdzając, iż informacja stanowi omyłkę redakcyjną i zostanie odredakcyjnie wyjaśniona w najbliższym wydaniu dziennika. Jak już wskazywano skorygowanie informacji przez redakcję przez zamieszczenie tekstu autosprostowania omyłki nie jest sprostowaniem spełniającym warunków ustawy Prawo prasowe. Nie spełnia ono bowiem wymogu opublikowania sprostowania czcionką tożsamą jak czcionka tekstu podlegającego sprostowaniu.

Absolutnie nie zasługuje na uwzględnienie zarzut nadużycia prawa do sprostowania podnoszony przez pozwanego w swojej obronie. Zważyć należy, iż nie może korzystać z dobrodziejstwa art.5kc ten kto sam prawa nadużywa, a nie może ulegać wątpliwości, iż odmawiając sprostowania pozwany prawa nadużył.

Mając powyższe na uwadze, zgłoszone powództwo winno zostać uwzględnione co do zasady. Sąd uwzględnił je w zakresie sposobu opublikowania proponowanego przez powódkę, albowiem odpowiada on formie, w jakiej zaprezentowano materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

Sąd nie uwzględnił przy tym zarzutu, że publikacja sprostowania w terminie 7. dni od uprawomocnienia się wyroku jest trudna do wykonania. Przepisy jasno określają termin publikacji sprostowania wskazując, iż termin 7. dni jest w przypadku dziennika terminem ostatecznym.

W ocenie Sądu, iż wystarczy, aby czcionką tożsamą do użytej przy publikacji nieprawdziwej informacji, był opublikowany wyłącznie sam tytuł „Sprostowanie” albowiem widoczny tytuł przyciągnie uwagę czytelnika (czego nie można powiedzieć o autosprostowaniu), który z pewnością zapozna się z tekstem pod nim i nie jest konieczne publikowanie całej wypowiedzi przy użyciu większej czcionki (wręcz mogłoby to odnieść skutek negatywny).

Konsekwencją uwzględnienia powództwa było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparte na podstawie art. 98 par. 1 i 3 kpc, na które złożyły się opłata od pozwu w kwocie 600zł i zasądzone koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 377zł ustalone w oparciu o §5 w zw. z §10 pkt 2 rozporządzenia 28 września 2002r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. .

SSO Anna Łosik